



Zwariowana Siódemka

Gazetka Szkolna
przy Szkole Podstawowej nr 7
w Tczewie

Grudzień 2021



Z ŻYCIA SZKOŁY

CO? GDZIE? KIEDY?

(BYŁO.....JEST.....BĘDZIE.....)

- Świąteczne życzenia
- Nauka zdalna dla 9 klas w szkole
- Andrzejki
- Klasy II w Teatrze Muzycznym w Gdyni
- Konkursy Biblioteczne
- Mikołajki
- Klasa I A u Świętego Mikołaja
- Próbne egzaminy ósmoklasisty
- Wigilie klasowe
- I znów zdalna edukacja
- Biblioteka poleca...
- Nasza twórczość...(Opowiadania klasy III B)
- Temat numeru - "Symbole Bożego Narodzenia "
- Jaki wybrać zawód?
- Recenzje do nowych książek zakupionych w ramach "Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa"
- Wiadomości z biblioteki
- Strefa śmiechu

Świąteczne życzenia

Jerzy Wasowski

Razem

Leży śnieg na naszych dachach...
Czy czujecie już ten zapach?
Marcepanu i pierników,
mandarynek i goździków...

Po choinkę idę z tatą,
z mamą sernik piekę za to
oraz kroję w paski śledzie...
Kiedy w końcu On przyjedzie?

Na choince gwiazdę wieszam,
w garnku barszcz z uszkami mieszam,
i rozmyślam o rodzinie...
Czemu czas tak wolno płynie?

Staję w oknie, oczy mrużę,
widzę pierwszą gwiazdkę w górze,
pora usiąść już przy stole,
razem, tak jak od pokoleń...



Zdrowych, spokojnych, w rodzinnym gronie
Świąt Bożego Narodzenia
dla wszystkich czytelników
życzy
Redakcja "Zwariowanej siódemki"

Nauka zdalna dla dziewięciu klas w szkole

Od 22 listopada klasy III B, V B, VI A oraz wszystkie VII i VIII a od 23 listopada klasy IV A, IV B i V B - czyli klasy IV - VIII przeszły na zdalne nauczanie ze względu na zarażenie koronawirusem pięciu nauczycieli.

Mamy nadzieję, że nikt więcej nie zachoruje i 30 listopada wszyscy wrócą do szkoły.

Wszystkim Życzymy zdrowia!

Dbajmy o siebie i przede wszystkim wszyscy, którzy mogą niech się zaszczepią.

Pamiętajmy, że nadal w szkole obowiązuje zasada:

- Maseczki
- Dystans
- Dezynfekcja
- Nie mieszamy się w czasie przerw między klasami

- Na boisku pozostajemy w swoich sektorach
- Jeśli czujesz się źle, nie przychodzisz do szkoły
- Uczniowie przebywający na zdalnej nauce obserwują swój stan zdrowia - w razie jakiś objawów należy natychmiast udać się do lekarza.

W kwestii zdalnej nauki i bezpieczeństwa w czasie pandemii wróć do artykułów w "Zwariowanej Siódemce": numery z kwietnia i maja 2020 roku.

Od redakcji

Andrzejki

Ze względu na zdalną edukację oczywiście w klasach IV -VIII "Andrzejki" nie odbyły się. Natomiast w klasach 0 - III odbyły się wróżby andrzejkowe oraz różne zabawy w klasowym gronie. No cóż, króluje wciąż koronawirus... A tak bawiły się nasze maluchy!





Od redakcji

Klasy II w Teatrze Muzycznym

Dnia 2 grudnia klasy II wybrały się do Teatru Muzycznego w Gdyni na musical "Piotruś Pan".



To było niesamowite wydarzenie, cudowne przeżycie, które na długo pozostanie w naszej pamięci. Zachwyciła nas gra aktorów, przede wszystkim dzieci i cudownego prawdziwego psa. Muzyka, którą grała orkiestra na żywo również wywoływała cudowne wrażenia. Spektakl przygotowany w 2D, stąd okulary na naszych twarzach.



Oczywiście także wspaniałe efekty specjalne, tj. padający nad głowami śnieg, mrugające ogniki, śpiewające syreny, morskie głębiny, wielki krokodyl na scenie czy tańce indiańskie, walki piratów, latające dzieci - to tylko namiastka cudownych przeżyć, których mieliśmy okazję doświadczyć.



Opracowała pani Alina Gmyrek

Konkursy Biblioteczne

Każdego miesiąca w naszej szkolnej bibliotece odbywa się konkurs na „Najlepiej czytającą klasę” i „Najlepszego czytelnika miesiąca”.

„Najlepiej czytająca klasa” otrzymuje słodki upominek i oczywiście dyplom, a „Najlepszy czytelnik miesiąca” otrzymuje dyplom i mały upominek.

Zwycięzcy odbierają nagrody od pana dyrektora i są wspomniani „ku potomności” w szkolnej gazetce „Zwariowana siódemka”.

Serdecznie zapraszamy do biblioteki.

Czytanie rozwija każdego z nas !!!



W listopadzie „Najlepiej czytającą klasą” została klasa II B, a „Najlepszymi czytelniczkami listopada „ zostały:

Zuzanna Kurowska z kl. II B



i Zuzanna Bronowicka z kl. III B.

Nagrody wręczane były w Mikołajki, stąd taki nastrój.

Opracowało Koło Przyjaciół Biblioteki

Mikołajkowy zawrót głowy !!!

Z okazji MIKOŁAJEK 6 grudnia, z inicjatywy Samorządu Szkolnego, do naszej szkoły przybyły małe i duże Mikołaje. Tych małych było więcej, one zawsze potrafią lepiej się bawić.

V A z p. wicedyrektor Kasią Baza



Z tej też okazji w naszej „Siódemce” zrobiło się bardzo świątecznie. W klasach pojawiły się już choinki i świąteczne dekoracje.

VII C z p. Dorotą



„Świetlica” z p. Bogusią



II B z p. dyrektorem



II A



III B z p. Romą



I B z prezentami



I A z p. Moniką



Małymi kroczkami wchodzimy w okres Świąt Bożego Narodzenia.

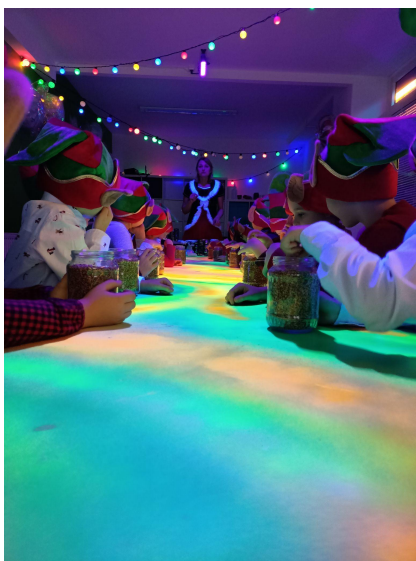
Od redakcji

Klasa I A u Świętego Mikołaja

Klasa 1 a wybrała się na spotkanie ze Świętym Mikołajem. Dzieci dostarczyły Mikołajowi listy i porozmawiały z nim.



Razem z Elfami bawiły się i tańczyły. A następnie



uczestniczyły w świątecznych warsztatach, gdzie wykonały świątecznego Skrzata.

W krajach skandynawskich istnieje przekonanie, że podczas świąt skrzaty stają się pomocnikami Świętego Mikołaja i pomagają mu rozdawać prezenty. Mikołaj sam nie dałby sobie przecież rady.



Z tego powodu dzieci w Skandynawii zawsze w oknie zostawiają zapalone światełko, żeby skrzat do nich trafił oraz jakieś smakołyki jako podziękowanie dla skrzata za

dostarczony prezent. Pomocnicy
św. Mikołaja zazwyczaj karmione
są pyszną kaszką, kubkiem mleka i
piernikiem.



Było super Mikołajkowo.

Opracował Szymon Podjacki

Próbne "Egzaminy ósmoklasisty"

W dniach od 15 do 17 grudnia w naszej szkole odbyły się
próbne egzaminy ósmoklasisty.



15 grudnia "ósmaki" pisali egzamin z języka polskiego, 16 grudnia - z matematyki, a 17 grudnia z języka angielskiego. Jak to zwykle bywa dla niektórych był łatwy, a dla niektórych trudny. Niektórzy się dużo przygotowywali, a co po niektórzy podeszli do egzaminu z marszu.



Wyniki poznamy trochę później i wtedy cała prawda o wiedzy naszych ósmoklasistów wyjdzie na jaw. Mimo wszystko trzymamy kciuki i powodzenia!

W końcu próbne egzaminy są po to, żeby stwierdzić ile jeszcze się nie umie, ile i czego trzeba się nauczyć, oczywiście ważne jest także "okiełznanie" stresu i emocji związanych z egzaminem.

Od redakcji

Wigilie klasowe



Ze względu na wszechobecnego koronawirusa już drugi rok z rzędu nie mieliśmy Jasełek i zbiorowego szkolonego składanie sobie świątecznych życzeń.

W dniach od 14 do 17 grudnia mieliśmy tylko klasowe spotkania wigilijne. Do większości naszych uczniów przybył także Mikołaj.



Składając sobie życzenia - przede wszystkim życzyliśmy sobie zdrowia i oby następne Boże Narodzenie było już po prostu "normalne".

I znów zdalna edukacja

Od 20 grudnia 2021 roku do 9 stycznia 2022 roku znów przechodzimy na zdalne nauczanie.

Tym razem jest to zarządzenie Ministra Oświaty i Nauki.
Chodzi o to, aby nie transmitować wirusa na święta.
Spotykamy się dopiero 10 stycznia.
Trzymajmy się zdrowo i ciepło!

Od redakcji

Biblioteka poleca...

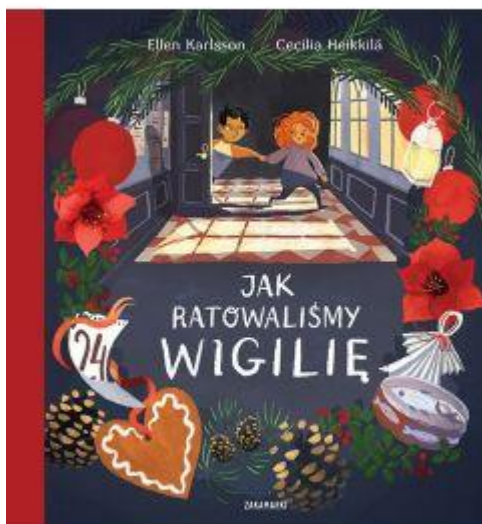
Przede wszystkim przypominam wszystkim
uczniom i rodzicom o stronie:

lekturymp3.pl

Znajdziecie tu audiobooki, słuchowiska i filmy z waszymi
lekturami - zarówno obowiązkowymi jak i uzupełniającymi -
oczywiście za darmo. Recenzje książek do przeczytania lub
wysłuchania ...

W tym numerze proponujemy do wysłuchania, a najlepiej
przeczytania następujące książki:

"Jak ratowaliśmy Wigilię" - E. Karlsson, C. Heikkilä



Polecam dla klas 0 - III

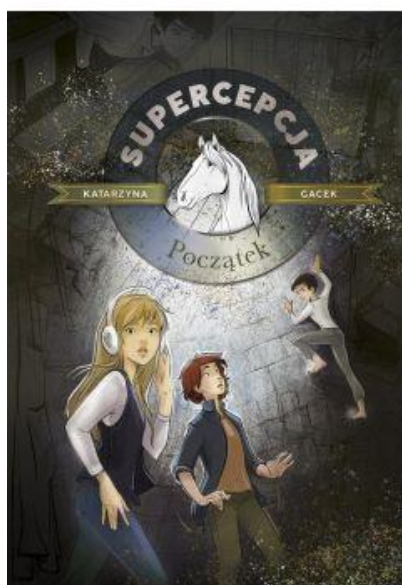
Pełna świątecznych tradycji opowieść w 25 rozdziałach do czytania w każdy grudniowy wieczór aż do Bożego Narodzenia! Plus epilog w rozdziale styczniowym.

W zerówce u Tima aż do ferii świątecznych codziennie ktoś inny będzie zrywał kartkę z kalendarza. Ten, komu przypadnie Wigilia, powinien dobrze jej pilnować, bo jak powiedziała pani, jeśli coś się stanie z kartką, to świąt nie będzie. Timowi bardzo zależy, żeby kartka z dwudziestym czwartym grudnia trafiła w jego ręce, ponieważ jest przekonany, że tylko ON odpowiednio się nią zaopiekuje. Nagle wydarza się coś nieprzewidzianego. Świąta są zagrożone! Tim i jego koleżanka Esme muszą stanąć na głowie, by uratować Wigilię.

To już siódmy tytuł wydawanego co roku przez Zakamarki literackiego kalendarza adwentowego. Za każdym razem tworzy go inna para autorsko-ilustratorska i za każdym razem jest to książka o zupełnie innym charakterze. Wcześniej ukazały się:

- „Wierście w Mikołaja” - Lotta Olsson, il. Benjamin Chaud
- „Prezent dla Cebulki” - Frida Nilsson, il. Maria Nilsson Thore
- „Święta dzieci z dachów” - Märten Sandén, il. Lina Bodén
- „Hurra, są Święta!” - Ulf Nilsson, il. Emma Adbåge
- „Kosmiczne święta” - Ingelin Angerborn, il. Per Gustavsson
- „Grudniowy gość” - Siri Spont, il. Alexander Jansson

„Supercepcja. Początek” - Katarzyna Gacek



Polecam dla klas IV - VI

A gdybyście mogli usłyszeć, jak bije serce wiewiórki w parku? Albo bezszelestnie wspiać się po gładkiej metalowej ścianie? A może wytropić dowolną osobę na podstawie... jej drugiego śniadania?

Julka, Klara i Tymon poznają się przez przypadek, jednak jest coś, co ich łączy: wszyscy mają pewien tajemniczy dar. Sprawia on, że mogą dokonywać niemożliwego, ale i sprowadza na nich mnóstwo kłopotów. Być zwyczajnym nastolatkiem z niezwykłymi zdolnościami - to nie takie proste, jak się wydaje! Na dodatek kiedy wychodzi na jaw, że oszuści planują zagarnąć dom Julki, cała trójka musi wykorzystać swoje moce, by uratować rodzinę dziewczynki przed bankructwem. I przy okazji - nie dać się zdemaskować!

Julka, Klara i Tymon to wyjątkowe dzieciaki, w których zdolności trudno uwierzyć. Te moce sprawiają, że czują się inne, a bycie innym w szkole podstawowej nie jest łatwe. Traktowani jak dziwadła stronią od życia społecznego, otoczone swoim własnym murem samotności. Dzieci poznają się w Straszonym Dworze i powoli ze sobą zaprzyjaźniają, akceptując swoją odmienność, która prócz tego, że niesie ze sobą pewne niedogodności, jest też zaletą, którą sprytnie wykorzystają w sprawie, z którą przyjdzie im się zmierzyć. Muszą zrobić wszystko, by uratować pensjonat, który straszy tylko swoją nazwą.

"Supercepcja" zadowoli zarówno młodszych jak i starszych odbiorców. Może być czytana na dobranoc, bo rozdziały są krótkie, a akcja dynamicznie się rozwija, trudno się oderwać. O nudzie nie może być mowy. Zaczynając tę książkę, trzeba sobie zarezerwować wieczór.

"Początek" to zapoznanie się bohaterami i przywiązanie do nich. Dzieciaki będą stawiać czoła zachłannym dorosłym, dla których liczą się tylko zyski, a swoje majątki nabywają nieuczciwą drogą. Poruszony jest temat obciachowych wielorazówek i ekologicznego jedzenia. Wszystko podane w sposób przyjemny dla młodego odbiorcy. Finał książki zaskakuje nie tylko bohaterów.

Serdecznie polecam!

Wasza szkolna bibliotekarka

Nasza twórczość...

Opowiadania klasy III B

Maria Ziółkowska

"Opowiadanie o kocie"

Pewnego letniego wieczoru kot Filemon odpoczywał na parapecie, gdy nagle usłyszał dziwne dźwięki. Szybko wstał i poszedł sprawdzić co się dzieje. Dźwięki dochodziły z drugiej ulicy przy sklepie.

Bardzo cicho podszedł i zobaczył, jak dwie małe myszki kradną ze sklepu ser. Schował się za śmietnikiem. Usłyszał wówczas, jak jedna myszka mówi do drugiej:

- Teraz tylko musimy dojść do kryjówki i schować ser.

I obie myszki idąc cicho do swojej norki nie zauważyły, że śledzi je kot. Gdy już dotarły na miejsce, to wówczas kot wyskoczył z nienacka i złapał obie złodziejki.

Kot związał myszy, zabrał im ser i oddał go do sklepu. Obu myszom wytłumaczył, że nie wolno kraść.

Aleksander Surdacki

"Przygoda agentów"

Pewnego dnia agent Rambo szukał tajnych agentów. Spacerował po okolicy i zauważył przyszłego agenta. Był nim pies Dino. Ucieszył go jego widok. Do drużyny dołączyły jeszcze dwa koty - Zorro i Tytus. Zaczęła się pierwsza tajna misja. Chodziło w niej o to, żeby złapać lisicę, która ukradła jajka z kurnika. Złapali ją, ponieważ byli szybcy. Ucieszyli się z pierwszego wspólnego sukcesu. Czekają teraz na kolejne misje.

Piotr Kutyla

"Kosmos"

Pewnej nocy śniło mi się, że razem z moim przyjacielem Hubertem poleciliśmy w kosmos. Podróż z ziemi do kosmosu trwała dość długo. Po paru godzinach byliśmy już w galaktyce. Pierwszy raz widziałem Słońce z tak bliska. Ziemia wyglądała jak brukselka. Postanowiłem polecieć na Wenus. Od zawsze marzyłem, żeby odwiedzić moją ukochaną planetę. Zdziwiłem się, bo uważałem, że Wenus będzie podobna do Ziemi, a ona była zupełnie inna. Było tam dużo chmur. Spotkałem tam zielonego ufoludka. Zacząłem z nim rozmawiać. opowiedział mi wszystko o Wenus. Chciałem, żeby pokazał mi gdzie mieszka. ale Hubert przypomniał mi, że musimy lecieć dalej. Pożegnałem się z ufoludkiem i poleciliśmy na kolejną planetę - był to Jowisz. Przepiękna planeta.

- Musimy wracać na Ziemię! - powiedział Hubert.

Chciałem się jeszcze pożegnać z ufoludkiem, ale właśnie w tym czasie w naszym kierunku leciała kometa.

- Hubert! Zrób coś! - krzyknąłem.

- Robię, co się da. - odrzekł spokojnie Hubert.

Kometa była coraz bliżej. Była o kilka centymetrów od nas.

- Ufff!!! - odetchnąłem z ulgą. Udało nam się wyminąć kometa.

Ustaliliśmy, że polecimy teraz szybko na Ziemię.

Fajnie jest na innych planetach, ale na Ziemi jest najlepiej.

Dlatego dbajmy o naszą kochaną Ziemię i nie zanieczyszczajmy jej.

A my z Hubertem może kiedyś polecimy w kosmos.

Temat numeru:

Symbole Bożego Narodzenia

Wolne miejsce przy stole

Do niedawna wierzono, że na wieczerzy wigilijnej pojawiają się dusze zmarłych. Właśnie dla takiego "przybysza z zaświatów" pozostawiano wolne miejsce przy stole - zwyczaj ten przypuszczalnie przetrwał do dzisiaj jako puste miejsce pozostawione dla niespodziewanego przybysza.

Puste miejsce podczas Wigilii pokazuje także otwartość na drugiego człowieka i gotowość do przyjęcia go pod swój dach.

Opłatek



Opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczerzy wigilijnej wyraża chęć bycia razem. Ma swoją symbolikę w wymiarze nie tylko duchowym: sama materia

opłatka: „chleb”, podkreśla również doczesny charakter życzeń.

Choinka

W wielu kulturach drzewo, zwłaszcza iglaste, jest uważane za symbol życia i odradzania się, trwania i płodności. Tradycja choinek narodziła się w Alzacji, gdzie wstawiano drzewka i ubierano je ozdobami z papieru i jabłkami (nawiązanie do rajskiego drzewa)



Ozdoby choinkowe

Dawnymi, tradycyjnymi zdobieniami choinkowymi były ciastka, pierniczki (wypiekane często w kształcie serc), orzechy, małe, czerwone tzw. rajske jabłuszka, własnoręcznie wykonywane w czasie adwentu ozdoby z bibuły, kolorowych papierów, piórek, wydmuszek, słomy i

źdźbeł traw, kłosów zbóż itp. Na gałązkach w wieczór wigilijny zapalano świece i tzw. zimne ognie.

Jemioła

Symbol życia i płodności. Jemioła to symbol świąt Bożego Narodzenia - tradycja strojenia domów jemiołą rozpoczęła się już w XVII-wiecznej Anglii. Pocałunek pod jemiołą ma zapewnić szczęście w miłości i powodzenie. Jemioła symbolizuje życie, płodność i dostatek.

Gwiazda betlejemska

Sygnalem do rozpoczęcia wieczerzy jest pojawienie się pierwszej gwiazdki. W domu przypominać o niej ma gwiazda betlejemska czyli poinsecja. Roślina ta symbolizuje właśnie ową Gwiazdę Betlejemską, która doprowadziła do Jezusa trzech mędrców, a jej czerwony kolor - krew Chrystusa.

Potrawy wigilijne



12 potraw wigilijnych jako symbol świąt Bożego Narodzenia. Czy zastanawiałaś się kiedyś nad tym, dlaczego na wigilijnym stole musi znaleźć się właśnie 12 dań? Ich liczba ma odpowiadać liczbie apostołów (wg tradycji chrześcijańskiej), lub - miesięcy (wg wierzeń ludowych). Liczba 12 była także symbolem luksusu, oznaczała bogactwo i dostatek. Swoje znaczenie mają także poszczególne wigilijne dania:

- Owoce: jabłka to symbol miłości, zdrowia i pokoju. Suszone śliwki odpędzają złe moce, zapewniają długowieczność. Gruszki przedłużają życie, sprawiają, że pieniądze będą do nas napływać.
- Mak jest symbolem płodności, jednocześnie nadzieją na spokojny sen, łączność z innym światem. Miał zapewnić ciszę, spokój, czystość, zmartwychwstanie, pociechę i zapomnienie.
- Orzechy jedzone w trakcie wieczerzy wigilijnej, chronią przed bólem zębów. Natomiast potrawy z dodatkiem miodu, zapewniają przychylność sił nadprzyrodzonych.
- Ziarne zbóż i wypieki mają zapewniać pomyślność w nadchodzącym roku. Samo zaś zboże uznawane jest za źródło życiodajnej mocy i plenności. Chleb to dobrobyt.
- Kapusta - w wierzeniach ludowych przypisuje się temu warzywowi wręcz życiodajną siłę, która sprawi, że po długiej zimie cała przyroda ponownie obudzi się do życia.

- Ryby. Przypisuje się im przede wszystkim znaczenie religijne: w Wigilię przypominają o chrzcie, zmartwychwstaniu i nieśmiertelności oraz odradzaniu się życia.
- Grzyby obowiązkowo musiały pojawić się na wigilijnym stole, np. smażone, panierowane w bułce tartej kapelusze. Zapewniały w nadchodzącym roku dostatek i zdrowie.

Siano pod obrusem

Siano na Wigilię umieszczone pod białym obrusem symbolizuje stajenkę, w której urodził się Jezus. Choć to pamiątka narodzin Chrystusa, zwyczaj ten ma pogańskie korzenie.

Dawniej siano i zboże rozkładane na stołach i na podłodze, miały zapewniać domowi dostatek oraz dobre plony.

Szopka bożonarodzeniowa



Do symboli świąt Bożego Narodzenia należy także szopka bożonarodzeniowa. Tradycyjnie buduje się je w kościołach oraz na rynkach miast, często spotkać w nich można także żywe zwierzęta. Pierwsze szopki były bardzo skromne, przedstawiały sam żłóbek wraz z wołkiem i osiołkiem. We współczesnych stajenkach oprócz wiernych zwierząt są także Maryja i Święty Józef, pasterze, Trzej Królowie.

Od redakcji (przygotowano na podstawie Wikipedii)

Jaki wybrać zawód? TWOJA PRZYSZŁOŚĆ

Rehabilitant, fizjoterapeuta

Coraz więcej czasu spędzamy przed komputerami, tabletami..., coraz mniej się ruszamy, więc rehabilitanci i fizjoterapeuci mają i będą mieli co robić.

Prawdy i mity o zawodzie

FIZJOTERAPEUTA TO ZAWÓD PRZYSZŁOŚCI?

Spółeczeństwa się starzeją, starsi ludzie częściej wymagają fizjoterapii, ale też coraz więcej osób młodych i w sile wieku wymaga leczenia schorzeń układu ruchu, korzysta z pomocy specjalisty czy ośrodków rehabilitacyjnych. Także w medycynie sportowej rehabilitacja jest bardzo ważna.

REHABILITANT LUB FIZJOTERAPEUTA DUŻO ZARABIA?

Zarobki w państwowych placówkach są dość niskie, często trzeba zatrudnić się w kilku miejscach. Wiele osób pracuje jednak w placówkach prywatnych czy otwiera własne gabinety - wtedy można zarobić dużo więcej.

REHABILITACJA LUB FIZJOTERAPIA TO LEKKIE STUDIA?

Absolutnie nie! Mogą zaskoczyć cię np. wymagania z anatomii człowieka. A wiedzę teoretyczną powinieneś łączyć ze sprawnością fizyczną, dobrą kondycją.

WYSTARCZY NAUCZYĆ SIĘ WŁĄCZAĆ PARĘ URZĄDZEŃ?

Nie! Musisz znać wpływ różnych zabiegów na organizm pacjentów, obserwować ich podczas zabiegów, w porę ostrzegać o zagrożeniach. Odpowiadasz za pacjentów.

WIEDZA TEORETYCZNA WYSTARCZY?

Ważne są również kompetencje miękkie, umiejętność rozmowy z innymi osobami, rozładowywania konfliktowych i stresowych sytuacji, a także duża sprawność fizyczna. Masaż to ciężka fizyczna praca wymagająca dobrej kondycji.

Jaką szkołę wybrać?

Możesz wybrać liceum, klasę o profilu biologiczno-chemicznym. Zwróć szczególną uwagę na przedmioty przydatne w czasie studiów: biologię, fizykę, a także języki obce, bo zawód rehabilitanta często wykonuje się za granicą. Nie zaniedbuj WF-u. Na studia będziesz

zdawać prawdopodobnie egzamin sprawnościowy. Warto zapisać się do szkolnego klubu sportowego lub na inne zajęcia sportowe. jeśli jeszcze nie umiesz pływać, koniecznie się naucz! Zdrowo się odżywiaj! W przyszłości będziesz dobrym przykładem dla swoich pacjentów.

Co po liceum?

Studia możesz podjąć na publicznej lub prywatnej uczelni, np. w akademiach wychowania fizycznego i na uniwersytetach medycznych, w Wyższej Szkole Rehabilitacji, Wyższej Szkole Fizjoterapii i wielu innych

Gdzie znajdziesz pracę?

Możesz pracować w publicznych i niepublicznych placówkach służby zdrowia, takich jak przychodnie, niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, gabinety odnowy biologicznej, placówkach sportowych, ośrodkach prowadzących gimnastykę korekcyjną dla dzieci i młodzieży, sanatoriach oraz wielu innych placówkach związanych z fizjoterapią i usprawnianiem.

Czym się zajmują ci specjaliści?

Zajmują się usprawnianiem ruchowym ludzi, np. osób po wypadkach, kontuzjach, udarach, ludzi starszych, dzieci z wadami wrodzonymi czy sportowców. W praktyce diagnozują pacjenta, kwalifikują go do fizykoterapii czy kinezyterapii (gimnastyka) lub masażu - zabiegów, które planują i prowadzą. Zlecają także wyroby medyczne, dobierają je do potrzeb pacjenta, uczą posługiwania się nimi.

Kto może być rehabilitantem lub fizjoterapeutą?

Potrzebne są odpowiednie predyspozycje, przede wszystkim charakterologiczne. Powinien być osobą cierpliwą, wyrozumiałą, empatyczną, łagodną, ale w miarę potrzeby stanowczą, lubiącą ludzi, skłoną do pracy z dziećmi, osobami starszymi, chorymi, cierpiącymi, np. po wypadkach. Nie powinien szokować cię czyjś brzydki wygląd, doznane obrażenia. Wskazana jest wysoka kultura osobista, chęć pomagania ludziom dyskretnie i bez irytacji, gotowość do powtarzania instrukcji osobom, które nie zawsze ją rozumieją. Ważne są także odpowiedzialność, punktualność, dokładność, gotowość do przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, dobra organizacja i umiejętność współpracowania w zespole. Istotna może okazać się elastyczność - godziny pracy trzeba dopasowywać do pacjentów, a także, jeżeli będziesz pracować np. w przychodni, do ogólnego grafiku. Rehabilitant czy fizjoterapeuta to osoba, która powinna mieć dużą fachową wiedzę medyczną, a przy tym być sprawna fizycznie.

Test predyspozycji do zawodu

1. Jaki jest twój stosunek do starszych ludzi?

- A. Nie lubię ich.
- B. Irytują mnie.
- C. Normalny.
- D. Jestem dla nich miły i wyrozumiały.

2.Gdy widzisz krew:

- A. uciekasz.
- B. nie możesz na nią patrzeć.
- C. przełamujesz się i pomagasz poszkodowanemu.
- D. nie masz z tym problemów, pomagasz krwawiącemu, normalna rzecz.

3.Lubisz dzieci?

- A. Zapomnij!
- B. Toleruję.
- C. Lubię.
- D. Mam na nie dobry wpływ, chętnie się z nimi bawię.

4.Dokończ zdanie. Ludzie chorzy...

- A. przerażają mnie.
- B. są często nie do zniesienia.
- C. mają trudniej, więc przymykam oczy na ich narzekania.
- D. mówią często, że ich rozweselam.

5. Czym jest dla ciebie zajmowanie się innymi?

- A. To nie dla mnie.
- B. Męczy mnie , ale czasem trzeba.
- C. Chyba mogłoby być moją pracą.
- D. Jest moim powołaniem, lubię pomagać.

6.Na ile oceniasz swoją wiedzę z biologii?

- A. Poniżej czterech.
- B. Na cztery.
- C. Na pięć.
- D. Na sześć.

7.Które zdanie najlepiej cię opisuje?

- A. Lubię być sam, jestem indywidualistą.
- B. Często coś gubię, nie jestem formalistą.
- C. Lubię ludzi.
- D. Lubię pomagać ludziom i jestem dobrze zorganizowany.

8.Które zdanie najlepiej opisuje relację: "Ty i sport"?

- A. Nie znoszę się męczyć.
- B. Uwielbiam oglądać sport.
- C. Regularnie ćwiczę.
- D. Lubię ruch, uprawiam różne dyscypliny sportu.

Twój wynik

Najwięcej D: Jeśli zakreśliłeś zakreśliłeś wszystkie lub niemal wszystkie odpowiedzi D, jesteś idealnym kandydatem do tej profesji.

Najwięcej C: Masz pewne predyspozycje do zawodu fizjoterapeuty.

Najwięcej B: Raczej to nie jest ścieżka zawodowa, którą powinieneś podążać.

Najwięcej A: Fizjoterapia? To nie twoja bajka.

Od redakcji (przygotowano na podstawie Victora nr 11/533)

Rolnik

To specjalista od uprawy ziemi, sadów i ogrodów, hodowli zwierząt, technologii produkcji rolniczej, agroturystyki. Agrobiznesmen, który dostarcza cenne, bo zdrowe produkty rolne.

Prawdy i mity o zawodzie

ROLNIK MUSI MIEĆ WŁASNĄ ZIEMIĘ, BY PRACOWAĆ.

Niekoniecznie. Jeśli masz wykształcenie rolnicze, a nie posiadasz własnego gospodarstwa, to praca czeka na ciebie również w specjalistycznych gospodarstwach rolnych, ośrodkach badawczo-rozwojowych. Specjaliści hodowli roślin mogą być zatrudnieni w służbach sanitarnych oraz firmach, które zajmują się produkcją nasion, roślin, w szkółkarstwie. Mogą pracować np. w rolniczych przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych.

ROLNIK ZAJMUJE SIĘ TYLKO UPRAWĄ ZBÓŻ.

Absolutnie nie! Rolnik może prowadzić również gospodarstwo nastawione na hodowlę zwierząt, produkcję żywności ekologicznej oraz agroturystykę. Może też działać w zakresie organizacji przetwórstwa spożywczego w gospodarstwie rolnym, produkcji ogrodniczej czy drobiarstwa.

MUSI WIEDZIEĆ WSZYSTKO TYLKO O ZIEMI.

Nic bardziej mylnego, choć faktem jest, że rolnik zna i rozumie świetnie ziemię, naturę, przyrodę. Jednak jako gospodarz, ale też i biznesmen, musi znać zasady

funkcjonowania gospodarki rynkowej, przepisy prawa pracy i te dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej.

PRACA ROLNIKA TRWA SZEŚĆ MIESIĘCY, A POTEM PRZEZ PÓŁ ROKU ODPOCZYNEK.

To nieprawda. Te pół roku od jesieni do wiosny rolnik nie śpi, tylko myśli i kombinuje, jak przygotować dobrze sprzęt, co posiać, jak zebrać potem plony. Ma warsztat pod chmurką, jest zależny od pogody.

Czym zajmuje się rolnik?

- Rolnik zajmuje się uprawą i pielęgnacją roślin, z których pozyskiwane są produkty spożywcze lub surowce do ich wytwarzania, warzywa, owoce, zboża czy zioła. Prowadzi sprzedaż produktów rolniczych i zwierząt gospodarskich.
- Jako agrobiznesmen planuje i podejmuje działania marketingowe dla prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego, umie określić wpływ czynników klimatyczno-glebowych na wzrost i rozwój oraz plonowanie roślin, a także wykonuje prace związane z konserwacją urządzeń wodno-melioracyjnych. Organizuje też przebieg zabiegów agrotechnicznych, odpowiada za przygotowanie gleby na polu. a w szklarniach za odpowiednie podłoże pod wysiew nasion lub wysadzanie, dobierając termin siania i sadzenia.
- Rozpoznaje choroby, szkodniki i chwasty roślin uprawnych; obsługuje maszyny i urządzenia stosowane w produkcji roślinnej; przede wszystkim prowadzi uprawę

roślin zgodnie ze Zwykłą Dobrą Praktyką Rolniczą i z normami Dobrej Kultury Rolnej zgodnej z ochroną Środowiska. Stosuje ekologiczne metody upraw roślin i odpowiednio przechowuje produkty roślinne.

Droga do zawodu

Jeszcze do niedawna najczęściej osób, które wybierało rolnictwo na swój sposób na życie, po prostu przejmowało gospodarstwo rolne po swoich rodzicach czy dziadkach. Dziś, kiedy uprawy ekologiczne oraz rolne są dochodowym zajęciem, coraz więcej osób decyduje się zostać rolnikami nie tylko ze względów rodzinnych. Kandydaci na rolników mogą ukończyć technikum rolnicze albo po liceum ogólnokształcącym (profil biologiczno-chemiczny) zdawać do szkoły policealnej o profilu rolniczym - w takim przypadku nauka trwa 4 semestry, czyli dwa lata, a po skończeniu szkoły policealnej otrzymuje się dyplom w zawodzie rolniczym.

Po maturze można też zdawać na studia rolnicze, które oferuje kilka uczelni w Polsce. Podczas rekrutacji na studia rolnicze najczęściej liczy się wynik matury z biologii i chemii.

Zagrożenia związane z wykonywaniem zawodu na podstawie Międzynarodowej Karty Charakterystyki Zagrożeń Zawodowych:

- Rolnicy upraw polowych mogą ulec zatruciu podczas pracy ze środkami ochrony roślin i innymi preparatami chemicznymi stosowanymi w rolnictwie.
- Praca w gospodarstwie rolnym wymaga przenoszenia ciężkich ładunków o dużej objętości, często wykonywana jest w wymuszonej pozycji ciała i wymaga wykonywania powtarzalnych czynności. Może to być przyczyną urazów oraz bólów pleców, ramion i rąk.
- Podczas pracy z nawozami lub w silosach rolnicy upraw polowych mogą być narażeni na wydzielanie niebezpiecznych gazów. Duża ilość pyłu organicznego w gospodarstwach rolnych może powodować u rolników upraw polowych poważne problemy zdrowotne.

Czy masz potrzebne predyspozycje?

Rozwiej swoje wątpliwości!

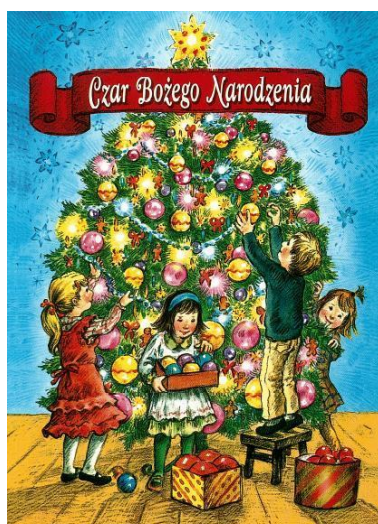
- Uwielbiasz aktywną pracę w terenie.
- Twoim marzeniem jest życie blisko przyrody, najchętniej na wsi.
- Nie boisz się trudnych warunków pracy, bez względu na pogodę.
- Interesujesz się biologią, szczególnie wiedzą z zakresu upraw, sadownictwa, ogrodnictwa, hodowli zwierząt, botaniki i chemii.
- Ciągnie cię do maszyn rolniczych, chcesz znać ich budowę, zasady obsługi.
- Znasz się na rynku rolnym, ale i zasadach ekonomii.

- Nie masz problemu z organizacją sobie zadań do wykonania, lubisz też pracę w zespole.
- Nie jesteś uczulony na sierść zwierząt gospodarskich, tj. trzody chlewnej, bydła, drobiu.

Od redakcji (przygotowano na podstawie Victora nr 12/534)

Recenzje do nowych książek zakupionych w ramach "Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa"

W tym numerze chcemy zachęcić wszystkich do przeczytania książki "Czar Bożego Narodzenia"



"Czar Bożego Narodzenia" udowadnia, że Święta Bożego Narodzenia to czas miłości, refleksji, przebaczenia i spotkań rodzinnych. Święta Bożego Narodzenia to opleciony zwyczajami, tradycjami i wierzeniami czas, który spędzamy w ciepłej, rodzinnej atmosferze z najbliższymi. To pora, kiedy wszystko może się zdarzyć, spełniają się marzenia, ludzkie serca stają się bardziej wrażliwe na zło czynione innym, zapach potraw wigilijnych unosi się w całym domu, a dzieci z rodzicami i dziadkami stroją choinkę wypatrując zza okna sań świętego Mikołaja zaprzężonych w renifery z prezentami. Zanim zasiądziemy do stołu, na którym znajduje się dwanaście potraw wigilijnych oraz nakrycie dla niespodziewanego gościa, czytamy fragment ewangelii, a następnie dzielimy się opłatkiem.

Tak właśnie obchodzi się dzień Bożego Narodzenia w każdym polskim domu, również u Janka i Basi. Oczywiście choinka i prezenty to nie najważniejsze rzeczy podczas świąt. Boże Narodzenie to przede wszystkim święto upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa. Ojciec Basi i Janka po skończonym czytaniu Pisma Świętego usłyszał w głosach swoich dzieci rozczarowanie wywołane zbyt małą ilością informacji na temat narodzin małego Jezuska. Tata wyjaśnił im, że święty Mateusz i święty Łukasz już nie żyją i nie mogą nam wytłumaczyć, dlaczego tak mało napisali. Natomiast pod choinkę dzieci dostały książkę, z której dowiedzą się,

między innymi, jak spędzają święta dzieci w innych krajach.
Poznaj te zwyczaje i Ty razem z Basią i Jankiem!

Zapraszamy do lektury!

Opracowało Koło Przyjaciół Biblioteki

Wiadomości z biblioteki

Czytelnictwo w listopadzie

Klasa	Średnia przeczytanych książek na jednego ucznia	Uwagi
II A	1,0	
II B	2,9	<u>Najlepiej czytająca klasa</u>
III A	1,8	
III B	1,8	
IV A	0,6	
IV B	2,0	
V A	0,7	
V B	0,3	
VI A	0,4	

VII A	0,3	
VII B	0,8	
VII C	0,5	
VIII A	0,1	<u>Najgorzej czytająca klasa</u>
VIII B	0,3	
VIII C	0,2	

Najlepsze czytelniczki w listopadzie
Zuzanna Kurowska z kl. II B (przeczytała 6 książek)



Zuzanna Bronowicka z kl. III B (przeczytała 6 książek)



Serdecznie gratulujemy i zachęcamy do naśladownictwa !

Strefa śmiechu

- Ilu jest na świecie św. Mikołajów?
- Tylu, ilu jest rodziców.



Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi młody Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się Mikołaj!



Znajomi poprosili Tatę, aby tak jak rok wcześniej przebrał się za Mikołaja i rozdał ich dzieciom prezenty. Żona nie jest tą propozycją zachwycona:

- Zanim dasz im prezenty, wcześniej zapytaj, czy są zdrowe! W ubiegłym roku zaraziłeś się ospą, szkarlatyną i świnką (no i chyba koroną?)!

Od redakcji

Gazetkę redagują pod opieką pani Zdzisławy Mszanowskiej:
Szymon Podjacki - red. naczelny, Irena Armatowska, Kinga Bobrowska, Wanda Garska, Julia Gawrońska, Maja Zając.
Opracowanie graficzne - pan Dorota Żyśko